

Sygn. akt **XXV C 779/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR (del.) Anna Ogińska - Łągiewka
Protokolant:	sekretarz sądowy Elżbieta Ilić

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko (...) **Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę:

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda M. S. na rzecz pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 14.434 (czternaście tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XXV C 779/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 stycznia 2016 roku (data stempla pocztowego k. 41), wniesionym przeciwko pozwanemu (...) Bank S.A. z siedzibą w W., powód M. S. na podstawie art. 189 k.p.c. wniósł o ustalenie nieistnienia umownego stosunku prawnego, wynikającego z podpisanej przez strony umowy kredytu hipotecznego z dnia 12 czerwca 2008 roku o numerze (...)H./ (...), w związku z wprowadzeniem do niej niedopuszczalnych, a w konsekwencji nie wiążących go, zapisów w postaci następujących przepisów - § 3 ust. 8 i § 6 ust. 2 umowy, § 1 ust. 1 aneksu nr (...) z dnia 12 czerwca 2008 roku, § 1 ust. 3 aneksu nr (...) do umowy z dnia 12 czerwca 2008 roku, § 1 ust. 5 aneksu nr (...) do umowy z dnia 12 czerwca 2008 roku oraz § 1 ust. 2 aneksu nr (...) do umowy z dnia 12 czerwca 2008 roku, ewentualnie o ustalenie nieistnienia zobowiązania umownego, wynikającego z powyżej wskazanej umowy kredytowej, ze względu na treść art. 58 k.c. w zw. z art. 3 k.c. oraz art. 395 § 2 k.c.

We wniesionym pozwie powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki określonej w § 6 ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. 2002.163.1349 (pozew wraz z załącznikami k. 4 – 40).

Uzasadniając złożony pozew powód podniósł, iż na mocy przywołanych przez niego niedopuszczalnych klauzul doszło do nieuzasadnionego naliczenia przez pozwanego banku dodatkowych świadczeń pieniężnych od kredytobiorcy, a mianowicie z tytułu zastosowanego mechanizmu indeksacji, w tym w związku z zastosowaniem tzw. spreadu walutowego, z tytułu nienależnie dokonywanych potrąceń prowizji od nadpłaconej kwoty kredytu, z tytułu

jednostronnie dokonanego podwyższenia kwoty kredytu o (...) złotych w stosunku do pierwotnie udzielonej kwoty kredytu, z tytułu doliczanych do salda kredytu tzw. dopłat, przewyższających górną granicę raty kredytowej w wysokości (...) złotych, z tytułu jednostronnie ustalonej jednorazowej prowizji na rzecz banku w wysokości 5,45 % salda kredytu z dnia 9 marca 2009 roku, z tytułu jednostronnie ustalonej części rat odsetkowych, co do których w ciągu 24 miesięcy od wejścia w życie aneksu nr (...) obowiązywać miało oprocentowanie stałe wynoszące 1 % w skali roku. Ustalenie za niedopuszczalne tych postanowień umownych, a w konsekwencji ustalenie nieistnienia stosunku zobowiązaniowego z nich wynikającego, miało pozwolić powodowi na dochodzenie w kolejnym procesie zwrotu konkretnych kwot od pozwanego.

Niezależnie od powyższego powód podniósł zarzut nieważności bezwzględnej podpisanej przez strony umowy kredytowej (art. 58 k.c.), gdyż w jego ocenie zastosowany w kwestionowanej umowie mechanizm indeksacyjny powoduje jej sprzeczność z ustawą, gdyż jest on nie do pogodzenia z wzorem normatywnym umowy kredytu, określonym przepisami art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe, przewidującymi, iż w ramach umowy kredytu kredytobiorca zobowiązuje się na rzecz banku do następującego zamkniętego katalogu świadczeń – zwrotu wykorzystanego kredytu, zapłaty odsetek od wykorzystanego kredytu i zapłaty przewidzianych w umowie prowizji. Tymczasem zastosowany mechanizm indeksacyjny zobowiązuje kredytobiorcę do spłaty nie – kredytu, ale wartości kredytu wyrażonej za pomocą oznaczonego w umowie miernika (waluty obcej). Zdaniem powoda jego zastosowanie narusza istotę umowy kredytu, w szczególności poprzez pozbawienie kredytobiorcy pewności co do kwoty, jaką zobowiązany musi zwrócić w przyszłości. Ponadto powód podniósł także, iż wprowadzenie do kwestionowanej umowy klauzuli indeksacyjnej należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż jej wprowadzenie powoduje nierównomierność obowiązków stron i narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń obu stron, ponieważ jedynie bank jest chroniony przed ewentualnym wzrostem kursu walut obcych, a kredytobiorca takiej ochrony jest pozbawiony. Ponadto powód podniósł okoliczność braku należytego jego powiadomienia przez pozwanego o granicach ryzyka kredytowego (uzasadnienie pozwu k. 6 – 10).

Wyrażone w pozwie żądanie strona powodowa doprecyzowała w piśmie procesowym z dnia 30 grudnia 2016 roku, zatytułowanym jako zmiana powództwa, wskazując, iż przywołane w pozwie jako niedopuszczalne klauzule stanowią niedozwolone postanowienia umowne i w konsekwencji nie wiążą powoda, co prowadzi do nieważności umowy kredytowej i obowiązku wzajemnego zwrotu tego wszystkiego, co strony wzajemnie sobie świadczyły w stanie niezmienionym, a ponadto wskazując, iż podpisana umowa jest niezgodna z normatywnym wzorcem umowy z art. 69 Prawa bankowego (pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 133 – 157).

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 marca 2016 roku (data prezentaty k. 52) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, iż powództwo, w którym żąda się tylko przeprowadzenia kontroli incydentalnej umowy pod kątem abuzywności jej klauzul, bez formułowania żądania o zapłatę na podstawie art. 471 k.c., powinno zostać bezwzględnie oddalone ze względu na brak interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa. Co do natomiast sformułowanego zarzutu nieważności bezwzględnej umowy kredytu, powołując się na przyjmowane za własne stanowisko Sądu Okręgowego w Szczecinie (sygnatura akt I C 554/14), pozwany zaznaczył, iż podpisana przez strony umowa kredytu spełniała wszystkie przesłanki z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, stanowiące tzw. essentialia negotii umowy kredytowej, gdyż zawarta w niej klauzula waloryzacyjna nie miała charakteru instrumentu inwestycyjnego, lecz stanowiła zastosowaną waloryzację umowną zobowiązania pieniężnego (odpowiedź na pozew z załącznikami k. 52 - 102).

Uzupełniając powyższe stanowisko pozwany w piśmie procesowym z dnia 6 kwietnia 2016 roku (data własna pisma k. 107) podniósł, iż to sam powód jeszcze przed podpisaniem kwestionowanej umowy kredytowej wystąpił o udzielenie mu kredytu indeksowanego do waluty obcej, a nie w złotych polskich, wskazując, iż w przypadku nieuwzględnienia jego stanowiska zrezygnuje z usług pośrednika finansowego (...) S.A., za pośrednictwem którego powód ubiegał się o kredyt w pozwanym banku. Ponadto z treści załączonego do tego pisma e – maila wynika, iż powód dysponował

wzorcem umowy przed jego podpisaniem i miał możliwość negocjowania jej treści (pismo procesowe strony pozwanej wraz z załącznikami k. 107 – 112).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 czerwca 2008 roku pomiędzy powodem a (...) Bank S.A. w W., którego następcą prawnym jest pozwany (...) Bank S.A., doszło do podpisania datowanej na dzień 12 czerwca 2008 roku umowy kredytu hipotecznego nr (...) H./ (...) indeksowanego do JPY (jena japońskiego) z przeznaczeniem na zakup zabudowanej nieruchomości gruntowej na rynku wtórnym o powierzchni 1 580 metrów kwadratowych, położonej w W. przy ul. (...), o numerze księgi wieczystej (...). Na podstawie tej umowy powodowi został udzielony kredyt w kwocie (...) złotych, indeksowany kursem JPY, na warunkach w niej określonych oraz wynikających z (...) Bank S.A., stanowiącego załącznik do umowy oraz będącego jej integralną częścią. Obok niego załącznikami do umowy były także – (...) Bank S.A., Dyspozycja Uruchomienia Środków i Oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej. Pierwotnie okres kredytowania został określony przez strony na 180 miesięcy, licząc od dnia wypłaty kredytu (§ 2 umowy). Zgodnie z przepisem § 3 ust. 8 podpisanej umowy jej strony postanowiły, iż uruchomienie kredytu następuje w złotych polskich (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu (JPY) zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w banku w dniu uruchomienia. W ten sposób wyliczona kwota kredytu w walucie obcej miała stanowić podstawę do obliczenia poszczególnych równych miesięcznych rat kapitałowo – odsetkowych, które obciążały powoda, a które najpierw także określone były w walucie obcej (JPY), a następnie przeliczane na walutę polską zgodnie z bieżącym kursem walut. Podpisana umowa stanowiła, iż spłata zobowiązań z niej wynikających miała być także dokonywana w złotych polskich, przy czym w zakresie metody, terminów ustalania kursu wymiany walut oraz warunków aktualizacji harmonogramu spłat umowa kredytu odsyłała strony do w/w Regulaminu (§ 4 umowy). W § 5 ust. 1 umowy strony postanowiły, że oprocentowanie kredytu jest zmienne. W celu ewidencjonowania udzielonego kredytu pozwany bank utworzył na rzecz powoda rachunek bankowy oszczędnościowo – rozliczeniowy. W myśl przepisów § 6 umowy strony postanowiły, iż bank pobiera opłaty i prowizje za wykonanie czynności pozostające w związku z zawartą umową w wysokości obowiązującej w Tabeli Opłat i Prowizji, jak również jest uprawniony do potrącenia od nadpłaconej kwoty kredytu prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu, o ile taką prowizję przewiduje umowa /dowody: umowa kredytu k. 34 - 37, tabela opłat i prowizji k. 19 - 20, umowa rachunku bankowego i potwierdzenie założenia rachunku k. 20 verte – 22, odpis pełny KRS pozwanego k. 72 - 84/.

Jednym z załączników do umowy kredytu było podpisane przez powoda oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej. Z jego treści wynika, iż powoda zapoznano z pojęciem ryzyka walutowego, wiążącego się z możliwą zmianą raty spłaty kredytu, zarówno w dół, jak i w górę, w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt. Ponadto powód oświadczył, iż zapoznał się z przedstawionymi mu modelowymi symulacjami spłat kredytu dla różnych poziomów kursów walut i jest świadomy faktu, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt, a w związku z tym miesięczne raty jego kredytu są powiększane o tzw. spread czyli różnicę pomiędzy kursem kupna i sprzedaży walut, natomiast spread ten może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki banku. Z podpisanego przez powoda oświadczenia wynika także, iż przed podpisaniem umowy kredytowej została mu przedstawiona oferta kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. w złotych polskich, której ten nie wybrał, decydując się na wybór kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, przede wszystkim o ryzyku kursowym, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Powód został uświadomiony, że wybierając zadłużenie w walucie obcej, w początkowym okresie kredytowania będzie korzystał z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i będzie spłacał miesięcznie niższą ratę, której wysokość w ciągu kolejnych lat, na który został zaciągnięty kredyt, może ulec znacznemu wzrostowi /dowody: umowa kredytu k. 34 – 37, oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej do umowy kredytu hipotecznego k. 85 – 87/.

W dniu 14 czerwca 2008 roku powód udzielił pozwanemu bankowi pełnomocnictwa do sprzedaży nieruchomości, na zakup której został przez niego zaciągnięty w/w kredyt, w przypadku, gdyby umowa ta została wypowiedziana przez

kredytodawcę z związku z powstaniem zaległości w spłacie dwóch rat odsetkowych lub kapitałowo – odsetkowych. Umocowanie objęło uprawnienie banku do sprzedaży w/w przedmiotu hipoteki kaucyjnej na rzecz dowolnej osoby lub osób za cenę według uznania pełnomocnika, nie niższą niż 1 300 000 złotych /notarialne pełnomocnictwo k. 26/.

Powód M. S. z ofertą kredytów pozwanego banku zapoznał się za pośrednictwem pośrednika kredytowego (...) S.A., którego pracownikom wprost oświadczył, iż nie jest zainteresowany uzyskaniem kredytu w złotych polskich, lecz żąda udzielenia mu go na zasadach indeksacji do waluty obcej – jena japońskiego, wskazując, iż jego decyzja w tym przedmiocie podyktowana jest jednoznacznie korzyściami, których upatruje on w tym rodzaju kredytu, a które w żaden sposób nie naruszają interesów instytucji kredytującej. Z tego względu w swojej korespondencji mailowej do pracownika (...) S.A. z dnia 10 czerwca 2008 roku powód zwrócił się z uprzejmą prośbą o zmianę waluty oferowanego mu kredytu i w sytuacji, gdy decyzja pozwanego banku będzie pozytywna, to wyraził gotowość natychmiastowego podpisania umowy kredytowej, a w przypadku odpowiedzi negatywnej rezygnację z usług pośrednika, przedstawiającego mu ofertę, która nie spełnia jego oczekiwań /korespondencja e – mail z dnia 10 czerwca 2008 roku k. 108 – 109/.

Treść podpisanej przez strony umowy kredytowej była zmieniana kolejnymi aneksami, spośród których aneksem nr (...), podpisanym w dniu 23 lutego 2009 roku, dokonano istotnej zmiany charakteru udzielonego powodowi kredytu, gdyż jego strony postanowiły, iż bank udzielił kredytobiorcy kredyt w kwocie (...) złotych (wyższej o (...) złotych w stosunku do pierwotnie udzielonej kwoty kredytu), który od dnia wejścia w życie aneksu będzie indeksowany kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytu i regulaminie. Integralną częścią podpisanego aneksu było podpisane przez powoda oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku wzrostu stopy procentowej. W aneksie nr (...) z dnia 23 lutego 2009 roku, w związku ze zmianą charakteru umowy, strony przewidziały, iż miesięczna rata spłaty kredytu, wyrażona w złotych, odpowiadająca iloczynowi raty kredytu w CHF i kursu sprzedaży CHF obowiązującego u pozwanego, nie przekroczy (...) złotych, a ewentualna brakująca nadwyżka powyżej tę wartość będzie stanowiła tzw. dopłatę, uiszczaną przez bank, a następnie doliczaną do salda kredytu. W aneksie z dnia 14 kwietnia 2009 roku, zmieniającym aneks nr (...), wprowadzono jednorazową prowizję na rzecz banku w wysokości 5, 45 % salda kredytu na dzień 9 marca 2009 roku. Aneksem nr (...) bank udzielił zgody na odroczenie płatności części rat odsetkowych, postanawiając iż w ciągu 24 miesięcy od wejścia w życie aneksu obowiązywać będzie co do nich oprocentowanie stałe wynoszące 1 % w skali roku /aneks nr (...) k. 12 – 13, aneks nr (...) k. 13 verte – 14 w związku z oświadczeniem k. 15 i k. 95, aneks zmieniający aneks nr (...) k. 15 – 16, aneks nr (...) k. 16 verte – 17 w zw. z oświadczeniem k. 18 i k. 96 oraz k. 18 verte i k. 97/ .

Po podpisaniu powyżej wskazanych aneksów w dniu 17 grudnia 2009 roku został podpisany przez strony powyższej umowy kredytowej kolejny aneks, na mocy którego jej strony zmieniły rodzaj udzielonego powodowi kredytu z indeksowanego do waluty CHF na kredyt walutowy w walucie CHF, a spłata wszelkich zobowiązań dokonywana będzie bezpośrednio w walucie CHF. Integralną częścią podpisanego aneksu było oświadczenie powoda o ryzyku stopy procentowej /dowód: aneks z dnia 17 grudnia 2009 roku k. 23 verte – 25 i k. 88 – 92 wraz z oświadczeniem o ryzyku stopy procentowej k. 93/.

Następnie strony podpisały w dniu 31 października 2011 aneks nr (...), natomiast w dniu 26 kwietnia 2013 roku aneks nr (...). Pierwszym z nich ustalono, iż powód zobowiązany jest do zapłaty w złotych polskich raty kredytu odpowiadającej 2 436, 00 CHF przez okres 60 miesięcy od daty podpisania aneksu, a na mocy drugiego z nich przewidziano obniżenie płatności raty w wysokości 1 218, 00 CHF przez okres 24 miesięcy (aneks nr (...) k. 28 – 29, aneks nr (...) k. 30 – 31).

Pismem z dnia 13 marca 2015 roku, skierowanym do powoda, pozwany bank poinformował go o wprowadzonym programie Pomoc (...), stanowiącym pakiet ułatwień dostępnych dla kredytobiorców posiadających kredyty hipoteczne indeksowane lub denominowane do CHF, a który jest odpowiedzią na zawirowania na rynku walutowym będące następstwem decyzji Szwajcarskiego Banku Centralnego. Programem tym wprowadzono między innymi uproszczoną procedurę zawieszenia spłaty raty kapitałowej na trzy miesiące, jak również wprowadzono nowy proces zamiany przedmiotu zabezpieczenia oraz przedmiotu kredytu /pismo pozwanego banku k. 32/.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych powyżej dowodów z dokumentów, których autentyczności żadna ze stron procesu nie kwestionowała, a które stanowiły w ocenie Sądu Okręgowego wystarczający materiał dowodowy do ustalenia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.).

Na rozprawie w dniu 5 czerwca 2017 roku Sąd oddalił wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków, zgłoszonych w punkcie 7b pozwu (k. 5), gdyż pełnomocnik powoda w zakreślonym przez Sąd terminie nie wskazał adresów, na które miałyby zostać wysłane do nich wezwania do stawienia na rozprawę (protokół rozprawy k. 186). Na rozprawie w dniu 14 marca 2017 roku Sąd określił pełnomocnikowi powoda 7 – dniowy termin na wskazanie adresów zgłoszonych świadków (protokół rozprawy k. 176). W odpowiedzi na nie pełnomocnik powoda wniósł o wezwanie świadków na adres (...) S.A. ul. (...) w W. (k. 178), po czym Sąd zobowiązał go do wykazania, czy zgłoszeni świadkowie są pracownikami w/w spółki w terminie 3 dni pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań świadków, a jeżeli nie są jej pracownikami do wskazania w terminie 14 dni ich adresów zamieszkania pod tym samym rygorem. (...) S.A. odmówiło pełnomocnikowi powoda udzielenia w/w informacji z powołaniem się na ochronę danych osobowych (k. 184), co uniemożliwiło ustalenie adresów świadków przez pełnomocnika powoda.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W ocenie Sądu podlegało ono oddaleniu z dwóch niezależnych przyczyn.

Po pierwsze po stronie powoda nie zachodził interes prawny w wytoczeniu powództwa, a po drugie powód nie wykazał, że sporna umowa kredytu jest nieważną czynnością prawną.

Przywołane w pozwie oraz piśmie procesowym powoda z dnia 30 grudnia 2016 roku stanowisko sprowadza się faktycznie do żądania ustalenia przez Sąd Okręgowy nieważności podpisanej w dniu 13 czerwca 2008 roku umowy kredytu hipotecznego nr (...)H./ (...), w związku z wprowadzeniem do niej wyliczonych w pozwie przepisów (samej umowy i aneksów do niej) niedopuszczalnych klauzul umownych, ze względu na które umowa ta jest nieważna z mocy art. 58 k.c., co z kolei powinno rodzić zdaniem powoda obowiązek wzajemnego zwrotu tego wszystkiego, co strony wzajemnie sobie świadczyły do tej pory w stanie niezmienionym.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Nie budzi wątpliwości, że interes prawny jest przesłanką merytoryczną powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Oznacza to, że istnienie interesu prawnego decyduje o dopuszczalności badania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje, bądź nie istnieje. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje, a zatem w okolicznościach niniejszej sprawy do badania, czy kwestionowana przez powoda umowa zawiera nieważące go klauzule niedozwolone, czy też jest dotknięta bezwzględnie nieważnością.

Kluczem do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była zatem w pierwszej kolejności właściwa ocena istnienia po stronie powodowej interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu niniejszego powództwa. Jak już wskazano powyżej badanie istnienia interesu prawnego powoda w ubieganiu się o wydanie rozstrzygnięcia ustalającego prawo lub stosunek prawny powinno wyprzedzać badanie ustalenia prawa lub stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 lutego 2016r., I ACa 1178/15, LEX nr 2004546, wyrok SA w Poznaniu z dnia 19 maja 2010r., I ACa 281/10, LEX nr 628191).

Sam przepis art. 189 k.p.c. nie definiuje pojęcia interesu prawnego, a jego rozumienie było wielokrotnie przedmiotem orzecznictwa sądowego i doktryny. Po pierwsze przyjmuje się, że jest to obiektywna, czyli wywołana rzeczywistą koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzeba uzyskania przez stronę powodową odpowiedniej treści wyroku. Nie ma natomiast znaczenia to, że powód odczuwa subiektywną potrzebę ochrony swych praw (uzasadnienie

uchwały SN z dnia 5 grudnia 1991 r. III CZP 110/91 OSNC 1992/6/104; wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r. II CSK 252/11, LEX nr 1169345; wyrok SN dnia 21 lutego 1997 r. II CKU 7/97 CZP 10/86, OSNCAP 1987, z. 1, poz. 12).

Interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. nie istnieje wtedy, kiedy realnie możliwym jest uzyskanie przez powoda ochrony lub usunięcie stanu niepewności w inny sposób, gdy uzasadnione jest posłużenie się dalej idącym (intensywniejszym) środkiem ochrony prawnej. A zatem, jeżeli do usunięcia stanu niepewności czy zagrożenia sfery prawnej powoda istnieje możliwość wytoczenia innego powództwa, na przykład o świadczenie, to taka możliwość wytoczenia tego innego powództwa wyłącza istnienie interesu prawnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1968 r., III CZP 103/68, OSNCP 1969, Nr 5, poz. 85, uchwała z dnia 27 lipca 1990 r., III CZP 38/90, OSNC 1991, nr 2-3, poz. 25, wyrok SN z dnia 13 września 2007 r., III CSK 123/07, nie publ., wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, nie publ.; wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r. II CSK 252/11 LEX nr 1169345).

Innymi słowy, interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi skuteczną ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w nieokreślonej przyszłości. W orzecznictwie wypracowano zasadę, zgodnie z którą za nieposiadającą interesu prawnego uznać należy osobę, która ochrony prawnej może poszukiwać w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych. Powyższe stanowisko opiera się na założeniu, że, po pierwsze wydanie wyroku zasądającego jest możliwe, jeżeli także ustalona zostanie legitymacja czynna powoda oraz po drugie, że wyrok tylko ustalający istnienie (nieistnienie) prawa, stosunku prawnego czy faktu prawotwórczego nie zapewni w sposób ostateczny ochrony prawnej dla zasadniczego roszczenia powoda. Wyrok ustalający w sprawie wszczętej w trybie art. 189 k.p.c. nie jest bowiem, w przeciwieństwie do wyroku zasądającego, wykonalny w drodze egzekucji sądowej (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 13 kwietnia 1965 r. II CR 266/64 OSPiKA 1966/7-8 poz. 166, oraz wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 listopada 2002 r. IV CKN 1519/2000 LexPolonica nr 377910), ale ma charakter deklaracyjny.

Powyższa zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, LEX nr 1392106).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należało uznać, że powód nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu:

- zarówno powództwa o ustalenie, iż przepisy - § 3 ust. 8 i § 6 ust. 2 umowy kredytu, § 1 ust. 1 aneksu nr (...) z dnia 12 czerwca 2008 roku, § 1 ust. 3 aneksu nr (...) do umowy z dnia 12 czerwca 2008 roku, § 1 ust. 5 aneksu nr (...) do umowy z dnia 12 czerwca 2008 roku oraz § 1 ust. 2 aneksu nr (...) do umowy z dnia 12 czerwca 2008 roku – są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, które nie wiążą go i sprawiają, iż strony podpisanej umowy kredytowej są związane jej treścią w pozostałym zakresie na zasadzie tzw. kredytu złotowego, a nie denominowanego do waluty obcej (art. 385¹ § 2 k.c.),

- jak również powództwa o ustalenie nieważności umowy z mocy przepisów art. 58 k.c.

Uwzględnienie powództwa nie doprowadziłoby do definitywnego zakończenia sporu pomiędzy stronami powstałego w odniesieniu do spornej umowy kredytu, gdyż dalej pozostawałaby aktualna możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie celem dokonania wzajemnych rozliczeń finansowych stron. Wydanie przez Sąd wyroku o żądanej przez powoda treści prowadziłoby bądź do obowiązku zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda niesłusznie pobranych kwot na mocy tzw. klauzul abuzywnych (art. 385¹ § 2 k.c.), bądź do obowiązku zwrotu przez powoda na rzecz banku świadczenia zrealizowanego przez pozwanego bank, a także do obowiązku zwrotu przez pozwanego na rzecz powoda

świadczeń ratalnie spełnionych przez powoda na rzecz banku przez dotychczasowy okres kredytowania, z możliwością potrąceń oraz dochodzenia zapłaty z wynikających z nich różnic kwotowych (art. 58 k.c.). Tak więc prawomocny wyrok ewentualnie uwzględniający powództwo w przedmiotowej sprawie, nie tylko nie zakończyłby sporu, ale stałby się wręcz podstawą do dalszych roszczeń dalej idących, to jest o zapłatę. Tak więc powodowi przysługuje roszczenie o świadczenie, w ramach którego może powołać się na przepisy art. 385¹ § 2 k.c., stanowiące o niedozwolonych klauzulach, jak również na przepisy art. 58 k.c., stanowiących o podstawach bezwzględnej nieważności czynności prawnej, zwłaszcza, że, gdy chodzi o tę ostatnią okoliczność sąd rozpoznający każdy spór cywilny zobowiązany jest brać pod uwagę z urzędu nieważność czynności prawnej w każdej sprawie, a więc niezależnie od woli stron i ich ewentualnych zarzutów.

Także sam powód miał świadomość możliwości wytoczenia powyżej przywołanego powództwa o świadczenie (o zapłatę), gdyż w uzasadnieniu pozwu wprost podniósł, iż w jego interesie pozostaje rozstrzygnięcie kwestii istnienia bądź nieistnienia stosunków umownych, wskazanych w żądaniu pozwu, gdyż wygrana w procesie o ustalenie otworzy powodowi drogę do dochodzenia zwrotu konkretnych kwot w oparciu o zasady opisane przez Sąd Okręgowy, rozstrzygający niniejszą sprawę.

Powyzsza argumentacja, przemawiająca za przyjęciem braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego jest wystarczająca do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Niezależnie od powyższego należy podnieść, że nawet gdyby powód wykazał istnienie interesu prawnego w wystąpieniu z niniejszym powództwem o ustalenie nieważności umowy, to i tak powództwo to podlegałoby oddaleniu. Zdaniem Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia na gruncie niniejszej sprawy, iż kwestionowana umowa kredytu stanowi nieważną czynność prawną, a w konsekwencji, że nie istnieje w sensie prawnym.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1, § 2 i § 3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Ponadto nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Nieważnością w takich przypadkach może być dotknięta całość czynności prawnej, jak również tylko jej część. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Powód, podnosząc zarzut nieważności podpisanej umowy kredytu, podniósł w pierwszej kolejności, iż jej treść pozostaje w sprzeczności z ustawą, gdyż wprowadzona do niej klauzula indeksacji, powodująca obecnie niemal kilkukrotny wzrost powstałego salda zadłużenia, znajduje się poza granicami natury, czy właściwości kredytu, a w konsekwencji nie jest do pogodzenia z wzorem normatywnym nazwanej umowy kredytu, określonym przepisami art. 69 Prawa bankowego.

Z powyższym stanowiskiem w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób się zgodzić. Zgodnie z treścią przepisów art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz. U. 2016 poz. 1988), w ich brzmieniu obowiązującym w dacie podpisania kwestionowanej umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,

- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust.2).

W chwili podpisywania kwestionowanej umowy kredytu w/w przepis art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz. U. 2016 poz. 1988) nie obejmował obecnie obowiązującego przepisu ust. 3, w myśl którego „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo - odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W takim przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku”. Przepis ten został wprowadzony do art. 69 po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 roku, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 roku (Dz. U. 2011.165.984). Zgodnie z art. 4 tej ustawy, określanej jako tzw. ustawa antyspreadowa, ustawodawca przewidział, iż „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”.

Powyższa ustawa od dnia wejścia w życie, tj. od 26 sierpnia 2011 r., umożliwiła klientom banków dokonywanie spłat rat bezpośrednio w walucie kredytu, co wyeliminowało problem przeliczania kursów CHF na PLN. Od tego dnia kredytobiorcy uzyskali uprawnienie do dokonywania spłat rat kredytu bezpośrednio w walucie kredytu czyli CHF.

Powyżej cytowany przepis ustawy antyspreadowej poprzez uregulowanie kwestii intertemporalnych związanych z jej stosowaniem potwierdza, że zawieranie umów kredytu indeksowanego do waluty obcej było także przed wprowadzeniem w/w ustawy jak najbardziej dopuszczalne.

W powyższej kwestii wypowiedział się również Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „idea dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...). Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok Sądu Najwyższego 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827). Sąd Okręgowy w pełni podziela ten pogląd.

W związku z powyższymi uwagami zdaniem Sądu z treści cytowanych wyżej przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

Podpisana w dniu 13 czerwca 2008 roku przez strony umowa kredytu spełnia przywołane powyżej i obowiązujące w chwili jej zawarcia ustawowe wymogi, w szczególności spełnia wymogi z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego w brzmieniu powyżej przywołanym. Jej strony określiły w niej kwotę udzielanego kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady ich zwrotu przez powoda przy zastosowaniu przyjętej klauzuli

indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem. Pierwotną umową jej strony postanowiły, iż bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie (...) złotych, indeksowanego kursem JPY (waluty japońskiej). W jej § 3 ust. 8 przewidziano, iż uruchomienie kredytu następuje w PLN, ale przy jednoczesnym jego przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu (JPY) zgodnie z kursem dewiz obowiązującym w banku w dniu uruchomienia kredytu. Analogiczna zasada indeksacji miała obowiązywać w odniesieniu do zasad spłaty poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych, które także miały być regulowane w walucie polskiej, ale przy uwzględnieniu jej relacji do waluty japońskiej (§ 4 ust. 2 i 4 umowy). Pierwotna indeksacja do waluty japońskiej została zastąpiona aneksem nr (...) do umowy kredytu, podpisanym w dniu 23 lutego 2009 roku, do waluty szwajcarskiej (CHF). Od dnia wejścia w życie tego aneksu udzielony kredyt miał być indeksowany kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytu i regulaminie.

Powyższe postanowienia, zgodnie z którymi pierwotnie udzielana kwota kredytu wyrażona zostaje w walucie obcej, a następnie udostępniana zostaje na rachunek bankowy kredytobiorcy w walucie polskiej (PLN), przy zastosowaniu analogicznych zasad spłaty poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych, które także miały być regulowane w walucie polskiej, przy uwzględnieniu jej relacji do waluty obcej, nie są wyłączone z punktu widzenia treści przywołanych powyżej przepisów Prawa bankowego i nie sprzeciwiają się ustawowej definicji umowy kredytu, która powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, zasady jego zwrotu i jego oprocentowanie. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Przywołana powyżej wykładnia Sądu Najwyższego została zaprezentowana na tle stanu faktycznego sprawy, który obejmował zawarcie umowy kredytu walutowego w 2007 roku, a zatem przed wejściem w życie ustawy nowelizującej Prawo bankowe z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz. U. 2011.165.984), a więc dotyczył treści art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego w jego brzmieniu sprzed w/w nowelizacji, który Sąd Okręgowy brał pod uwagę rozstrzygając niniejszą sprawę, w której umowa kredytu była zawarta w zbliżonym okresie, bo w dniu 13 czerwca 2008 roku.

W konsekwencji w kontekście cytowanej powyżej treści art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego oraz jego wykładni przez Sąd Najwyższy przyjąć należy, iż wykorzystanie indeksacji co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego, a kredyty indeksowane do waluty obcej funkcjonowały i funkcjonują w powszechnym obrocie. Umowy takie są zawierane obecnie, to jest po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 roku, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 roku (Dz. U. 2011.165.984), na mocy której do jego art. 69 dodano w ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3, jak również były stosowane jako prawnie dopuszczalne także przed tą nowelizacją, kiedy podpisana została umowa kredytowa, będąca przedmiotem oceny prawnej w niniejszej sprawie.

Niezależnie od powyższego bardzo istotna w przedmiotowej sprawie jest okoliczność zawarcia przez strony w dniu 17 grudnia 2009 roku aneksu do umowy kredytu. Dokonana tym aneksem zmiana umowy kredytu wyprzedziła wskazane powyżej rozwiązanie ustawowe mające na celu wyeliminowanie umownych regulacji wprowadzających abuzywny mechanizm indeksacji świadczeń kredytowych. Mocą tego aneksu strony zmieniły rodzaj kredytu z indeksowanego do waluty obcej CHF na kredyt walutowy w CHF i postanowiły, iż spłata wszelkich zobowiązań z umowy wynikających dokonywana będzie bezpośrednio w walucie CHF. Nadto kredytobiorca uzyskał możliwość spłaty kredytu w złotych polskich. W tym drugim przypadku w celu spłaty tych zobowiązań kredytobiorca miał zapewnić odpowiednią ilość środków na swoim rachunku bankowym w PLN, a bank miał dokonać zarachowania środków na spłatę kredytu, stosując średni kurs NBP (k. 23 – 25). Tym samym należy podkreślić, że podpisanie przez strony tego aneksu wyłączyło tzw. spread walutowy, przewidziany pierwotnie podpisaną umową i umożliwiło spłatę kredytu w PLN po kursie średnim NBP, a zatem usunęło nieprecyzyjność dotychczasowych klauzul. Tak więc obecna treść umowy w pełni odpowiada przepisom Prawa bankowego i brak jest podstaw do jej uznania za nieważną z mocy art. 58 § 1 k.c. Jak już zostało podkreślone we wcześniejszej części uzasadnienia ewentualna abuzywność klauzul dotyczących przeliczenia

kwoty kredytu i rat kapitałowo – odsetkowych mogłaby być rozpatrywana tylko do czasu podpisania przez strony tego aneksu do umowy kredytu i tylko w ramach powództwa o świadczenie. A zatem jeżeli po stronie powoda mogła wystąpić nadpłata, wynikająca z ewentualnej abuzywności wskazanych postanowień umownych, zastosowanych do tej części kredytu, która już została spłacona, na przykład na skutek tego, że spłacone przez niego raty były wyższe, niż te które jego zdaniem powinien był płacić zgodnie z zastosowaniem właściwego kursu waluty, to w ocenie Sądu powinien wystąpić z powództwem o zapłatę, co również wskazuje na brak interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

W tym kontekście Sąd Okręgowy podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827, że kredytobiorca nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że niedozwolone są postanowienia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, zawartej przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), niezawierające szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Powyższy brak interesu prawnego dotyczy także części kredytu, który został już spłacony przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, chociaż wprowadzone nowelą rozwiązania nie obejmują spłaconych należności. Sąd Najwyższy zauważył, że częściowa spłata kredytu odbywała się bowiem według konkretnych zasad, bowiem kredytobiorcy dokonali spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany. Tym samym został usunięty stan niepewności, który mógłby usprawiedliwiać interes prawny powoda jako kredytobiorcy w wytoczeniu powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. W przedmiotowej sprawie stan niepewności został usunięty już wcześniej, tj. przed wejściem w życie w/w ustawy, a mianowicie poprzez zawarcie w dniu 17 grudnia 2009 roku aneksu do umowy kredytu.

Zupełnie inną kwestią jest ocena zastosowanych przeliczników przy spłacie kredytu, na przykład ze względu na zastosowanie spreadu walutowego. Jednakże kwestia ta powinna być rozważana w sprawie z powództwa o świadczenie. Podobnie rzecz się ma z pozostałymi niesłusznie zdaniem powoda pobranymi przez pozwany bank na mocy niedopuszczalnych klauzul dodatkowymi świadczeniami - z tytułu nienależnie dokonywanych potrąceń prowizji od nadpłaconej kwoty kredytu, z tytułu jednostronnie dokonanego podwyższenia kwoty kredytu o (...) złotych w stosunku do pierwotnie udzielonej kwoty kredytu, z tytułu doliczanych do salda kredytu tzw. dopłat, przewyższających górną granicę raty kredytowej w wysokości (...) złotych, z tytułu jednostronnie ustalonej jednorazowej prowizji na rzecz banku w wysokości 5, 45 % salda kredytu z dnia 9 marca 2009 roku, z tytułu jednostronnie ustalonej części rat odsetkowych, co do których w ciągu 24 miesięcy od wejścia w życie aneksu nr (...) obowiązywać miało oprocentowanie stałe wynoszące 1 % w skali roku. One także powinny być przedmiotem odrębnego postępowania o zapłatę. Sankcja przewidziana w przepisie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. nie może być bowiem utożsamiana z sankcją bezwzględnej nieważności z art. 58 k.c. Klauzula niedozwolona nie jest bowiem równoważna z klauzulą sprzeczną z ustawą lub mającą na celu obejście ustawy. Stąd też przewidziany w art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. skutek w postaci bezwzględnej nieważności niedozwolonego postanowienia umownego na podstawie jego sprzeczności z dobrymi obyczajami jest wyłączony przez regulację szczegółową z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Sąd Najwyższy w wyroku z 21.02.2013 r., wydanym w sprawie o sygn. akt: I CSK 408/2012 (LexisNexis nr 5803519, Biuletyn SN 2013, nr 6, s. 9), stwierdził, że „eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywnie nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta.”

Uzupełniając powyższe rozważania, przemawiające za uznaniem ważności kwestionowanej umowy, wskazać należy, iż zastosowanie w umowie kredytowej mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej nie prowadzi do wniosku, że kredytobiorca przestaje być zobowiązany tylko do zwrotu udzielonego mu i wykorzystanego przez niego kredytu, ale także do spełnienia dodatkowych świadczeń nieprzewidzianych ustawą. W ocenie Sądu Okręgowego kredytobiorca w dalszym ciągu jest zobowiązany do tego samego świadczenia, to jest do zwrotu udzielonego mu i wykorzystanego kredytu, tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa

bankowego. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11 (Lex nr 1243007), „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu”. Przywołane stanowisko zostało zaprezentowane na tle stanu faktycznego, który obejmował zawarcie w 2008 roku umowy kredytu bankowego hipotecznego, udzielonego na okres trzydziestu lat, w której kwota kredytu została wyrażona także we frankach szwajcarskich jako walucie waloryzacji kredytu, a więc na tle stanu faktycznego zbliżonego do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Przywołana w nim interpretacja potwierdza słuszność stanowiska, iż w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę. Nawet w przypadku kredytów złotych, nieindeksowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W konsekwencji w przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku wzrostu kursu waluty szwajcarskiej, wartość świadczenia na rzecz banku będzie mogła ulegać podwyższeniu, ale nadal będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tytułu umowy kredytu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu a ostateczną wartością zwracanego świadczenia przez kredytobiorcę, uwzględniającego zarówno kwotę nominalną kredytu, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę kredytu. Biorąc pod uwagę, iż jedną stroną umowy jest bank, który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą, nie będzie on udzielał kredytów za darmo, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. W konsekwencji przyjęć należy, iż już z ustawowego założenia od samego początku podpisania umowy kredytowej jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na zakup na przykład nieruchomości (jak w niniejszej sprawie), musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów czerpie zyski. Brak równowagi stron umowy kredytu w tym zakresie nie jest jednakże równoznaczny z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu indeksacji, tak jak oprocentowanie kredytu, nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Z powyższych powodów Sąd Okręgowy nie dopatrył się także sprzeczności postanowień kwestionowanej umowy z zasadami współżycia społecznego, których naruszenia powód upatruje między innymi we wprowadzeniu do niej nierównomierności obowiązków stron i naruszeniu zasady ekwiwalentności świadczeń obu stron. Istota stosunku kredytowego, jak podkreślone zostało już powyżej, od samego początku jego istnienia zakłada brak równowagi kontraktowej. Uzupełniając to stanowisko Sąd Okręgowy zauważa, iż wprowadzona przez strony kwestionowanej umowy kredytu klauzula indeksacyjna nie ma charakteru instrumentu finansowego. Celem indeksacji kredytu w niniejszej sprawie nie było bowiem przysporzenie majątkowe na rzecz jednej ze stron, tylko zachowanie na przestrzeni ustalonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron. Strony nie zawarły jednakże kontraktu, w ramach którego zobowiązywałyby się do zakupu określonej ilości waluty po określonej z góry cenie, choćby odbiegającej od ceny rynkowej, lecz uzależniły wielkość kredytu należnego do spłaty od, przynajmniej w założeniu, zbliżonego do rynkowego kursu waluty, do której kredyt był indeksowany (tj. jena japońskiego, później franka szwajcarskiego).

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób dopatrzeć się sprzeczności podpisanej umowy z zasadami współżycia społecznego ze względu na podnoszoną przez powoda okoliczność braku należytego jego powiadomienia przez pozwanego o granicach ryzyka kredytowego, w konsekwencji czego nie miał on pełnej świadomości korzyści, jakie dla obu stron umowy wynikają z wprowadzonej klauzuli indeksacyjnej, jak również świadomości straty, którą może on ponieść na skutek zastosowania mechanizmu indeksacji. Ponadto, wbrew zarzutom powoda, Sąd w realiach niniejszej sprawy nie dopatrył się, aby treść spornego stosunku umownego została ukształtowana przez pozwanego bank przy wykorzystaniu jego silniejszej pozycji i została powodowi narzucona.

Jak wynika ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentacji bankowej, przedstawiającej procedurę zawarcia kwestionowanej umowy oraz aneksów do niej, powód M. S. w dniu podpisania umowy kredytu jako załącznik do niej podpisał także oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej (k. 85 – 87). Z jego treści wynika, iż powoda zapoznano z pojęciem ryzyka walutowego, wiążącego się z możliwą zmianą raty spłaty kredytu, zarówno w dół, jak i w górę, w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt. Ponadto w dokumencie tym powód oświadczył, iż zapoznał się z przedstawionymi mu modelowymi symulacjami spłat kredytu dla różnych poziomów kursów walut i jest świadomy faktu, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt, a w związku z tym miesięczne raty jego kredytu są powiększane o tzw. spread czyli różnicę pomiędzy kursem kupna i sprzedaży walut, natomiast spread ten może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki banku. Z podpisanego przez powoda oświadczenia wynika także, iż przed podpisaniem umowy kredytowej została mu przedstawiona oferta kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. w złotych polskich, której ten nie wybrał, decydując się na wybór kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, przede wszystkim o ryzyku kursowym, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Powód został uświadomiony, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, w początkowym okresie kredytowania będzie korzystał z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i będzie spłacał miesięcznie niższą ratę, której wysokość w ciągu kolejnych lat, na który został zaciągnięty kredyt, może ulec znacznemu wzrostowi.

Również w trakcie procedury podpisywania aneksu nr (...) z dnia 23 lutego 2009 roku, którym dokonano istotnej zmiany charakteru udzielonego powodowi kredytu poprzez wprowadzenie jego indeksacji kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytu i regulaminie, a także łączącego się z tą zmianą podpisywania aneksu nr (...), powód podpisał oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku wzrostu stopy procentowej (k. 15 i k. 95).

Analogiczne oświadczenie powód podpisał, zawierając aneks z dnia 17 grudnia 2009 roku (k. 93).

Ponadto z korespondencji e – mail, złożonej do akt sprawy przez pozwaną bank (k. 108- 109), wynika, iż powód M. S., który w pozwanym banku starał się o udzielenie mu kredytu za pośrednictwem pośrednika kredytowego (...) S.A., wprost oświadczył, iż nie jest zainteresowany uzyskaniem kredytu w złotych polskich, który mu pierwotnie oferowano, lecz żąda udzielenia mu kredytu na zasadach indeksacji do waluty obcej – jena japońskiego, wskazując, iż jego decyzja w tym przedmiocie podyktowana jest jednoznacznymi korzyściami, których upatruje on w tym rodzaju kredytu, a które w żaden sposób nie naruszają interesów instytucji kredytującej. Z tego względu w przywołanej korespondencji mailowej do pracownika (...) S.A. z dnia 10 czerwca 2008 roku powód zwrócił się z uprzejmą prośbą o zmianę waluty oferowanego mu kredytu i w sytuacji, gdy decyzja pozwanego banku będzie pozytywna, to wyraził gotowość natychmiastowego podpisania umowy kredytowej, a w przypadku odpowiedzi negatywnej rezygnację z usług pośrednika, przedstawiającego mu ofertę, która nie spełnia jego oczekiwań. W kontekście takiego jednoznacznego stanowiska powoda nie sposób zgodzić się z twierdzeniami pozwu, aby to z inicjatywy banku miało dojść do podpisania kwestionowanej umowy i narzucenia powodowi konkretnego rodzaju umowy przez bank jako silniejszą stronę transakcji.

Powyższy materiał dowodowy potwierdza, iż kredytobiorca M. S. miał zatem wiedzę, jaki rodzaj kredytu wybiera, miał wiedzę, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty japońskiej (potem szwajcarskiej) i zmieniającego się oprocentowania.

Przy ocenie sprzeczności zawartych umów z zasadami współzycia społecznego trzeba także zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt sprawy. Zdaniem Sądu stwierdzenie, iż kredytobiorca zachowuje korzyści wynikające z zadłużenia się w walucie obcej (to jest niższy koszt kredytu), jednocześnie będąc uwolnionym od ryzyka walutowego (do czego dąży de

facto powód), byłyby rażąco niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy zaciągnęli zwykły kredyt w złotych polskich i ponieśli w związku z tym znacznie wyższe koszty jego pozyskania.

Powyżej zaprezentowane rozważania nie pozwalają uznać kwestionowanej umowy kredytowej za nieważną w rozumieniu przepisów art. 58 k.c. ani w całości ani w części, jak również nie pozwalają przyjąć, iż zastosowanie klauzuli indeksacyjnej doprowadziło do naruszenia przez strony zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c., w myśl której kształtowana przez strony umowy jej treść lub cel nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Niezależnie od powyższych uwag warte podkreślenia jest to, iż na gruncie niniejszej sprawy nie można powiedzieć, aby którakolwiek ze stron umowy w sposób naganny wprowadziła na rynek czynniki, które spowodowałyby wzrost kursu waluty obcej (JPY/CHF), w celu osiągnięcia własnych korzyści poza mechanizmami rynku ekonomicznego. Aktualny kurs franka jest wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego wysokość nie ma wpływu żadna ze stron umowy. Kredytobiorca, jak już wspomniano wielokrotnie powyżej, zdawał sobie sprawę z ryzyka zaciągnięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, o czym świadczy podpisana przez niego dokumentacja bankowa i treść jego korespondencji e – mail.

W powołanym świetle zwrócić należy także uwagę, że kwestionowana umowa nie zastrzega górnej wysokości wzrostu kursu, ale i nie przewiduje dolnej granicy spadku kursu. W zależności od kształtowania się sytuacji ekonomicznej na rynku negatywne konsekwencje przewalutowania spoczywają i na klientach banku, i na banku. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie, korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania, jest immanentnie związane z ponoszeniem ryzyka kursowego. Kredytobiorcy nie zostało zagwarantowane, że wzrost kursu waluty nie przekroczy określonej wartości, ani nie zapewniano go, że raty nigdy nie wzrosną powyżej określonego pułapu. Ponadto powód w żaden sposób nie wykazał, że pozwany bank posiadał wiedzę o nadchodzącym gwałtownym wzroście kursu waluty, prowadził specjalistyczne analizy w tym kierunku ujawniające koniec ówczesnego cyklu ekonomicznego.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 5 czerwca 2017 roku w punkcie pierwszym oddalił powództwo.

W punkcie drugim wydanego wyroku Sąd Okręgowy zasądził od powoda M. S. na rzecz pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 14 434 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie Sąd oddalił wytoczone powództwo, dlatego to powód jest tą stroną procesu, która przegrała przedmiotową sprawę. W związku z tym powód jest zobowiązany zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu. Warunkiem zasądzenia od strony przegrywającej na rzecz przeciwnika kosztów procesu jest zgłoszenie żądania, który w niniejszej sprawie został spełniony, albowiem wniosek taki został zgłoszony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew. W skład kosztów należnych stronie pozwanej wchodzi jedynie koszty - zastępstwa procesowego według norm przepisanych w kwocie 14 400 złotych oraz opłaty skarbowej .

Z uwagi na fakt, iż powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 5 stycznia 2016 roku (k. 41), zastosowanie znalazły przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015. 1804), które weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku. Zgodnie z § 2 pkt 7 tego Rozporządzenia stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika wynosi przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 200 000 złotych - 14 400 złotych i w konsekwencji tę stawkę należało uwzględnić określając podlegające zwrotowi niezbędne koszty procesu w niniejszej sprawie, na które zgodnie z treścią art. 98 § 2 k.p.c. składają się także koszty pełnomocnika. W ocenie Sądu Okręgowego orzeczona minimalna stawka wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości 14 400 złotych odpowiada niezbędnemu nakładowi pracy pełnomocnika oraz czynnościom podjętym przez niego (art. 109 § 2 k.p.c.).